



DOM MAKLERSKI
BANKU OCHRONY ŚRODOWISKA S.A.

KOMENTARZ TYGODNIOWY – RYNKI ZAGRANICZNE

23 stycznia 2017 r.

Spokojny początek sezonu wyników

W zakończonym tygodniu uwaga rynków akcji pozostała podzielona pomiędzy oczekiwanie na zaprzysiężenie nowego prezydenta USA, a wyniki kwartalne spółek. Z perspektywy końca tygodnia widać jednak, iż żaden z elementów nie okazał się silniejszy od konsolidacyjnych nastrojów, jakie pojawiły się na rynkach jeszcze w końcówce grudnia. Żaden z indeksów nie oddaje lepiej zawieszenia rynku niż S&500, który w skali miesiąca zyskuje teraz 0,02 procent. Nieco lepiej prezentują się niemiecki DAX i amerykański Nasdaq Composite, ale już francuski CAC notuje zmianę równie skromną, jak S&P500, a DJIA traci 0,7 procent.

Układu sił na giełdach nie zmieniło zaprzysiężenie prezydenta, które miało przynieść klasyczne sprzedanie faktów kupionych rajdem po ogłoszeniu wyników wyborów prezydenckich w listopadzie. Za wcześnie jeszcze na oddalenie takiego ryzyka, gdyż giełdy miały ledwie pół dnia na reakcję. Powoli warto jednak myśleć o scenariuszu, w którym nadzieje związane z nowym rządem w Waszyngtonie zaczną przybierać nieco bardziej realistyczny charakter i obietnice będą musiały przejść test zderzenia z faktami. Nie ma wątpliwości, iż na efekty obiecanych zmian przyjdzie poczekać tygodnie, jeśli nie miesiące, więc rynki będą flirtowały z ryzykami korekty i realizacji zysków.

**WYDZIAŁ DORADZTWA
I ANALIZ RYNKOWYCH**

ADAM STAŃCZAK
Analityk

a.stanczak@bossa.pl

Komentarz został przygotowany w Wydziale Doradztwa i Analiz Rynkowych Domu Maklerskiego Banku Ochrony Środowiska S.A. z siedzibą w Warszawie (DM BOŚ) tylko i wyłącznie w celach informacyjnych, nie stanowi rekomendacji w rozumieniu przepisów „Rozporządzenia Delegowanego Komisji (UE) nr 2016/958 z dnia 9 marca 2016 r. uzupełniającego rozporządzenie Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) nr 596/2014 w odniesieniu do regulacyjnych standardów technicznych dotyczących środków technicznych do celów obiektywnej prezentacji rekomendacji inwestycyjnych lub innych informacji rekomendujących lub sugerujących strategię inwestycyjną oraz ujawniania interesów partykularnych lub wskazań konfliktów interesów” lub jakiegokolwiek porady, w tym w szczególności porady inwestycyjnej w zakresie doradztwa inwestycyjnego, o którym mowa w art. 76 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o obrocie instrumentami finansowymi (t.j. Dz. U. 2014, poz. 94 z póź. zm.), porady prawnej lub podatkowej, ani też nie jest wskazaniem, iż jakkolwiek inwestycja jest odpowiednia w indywidualnej sytuacji inwestora. Inwestor wykorzystuje informacje zawarte w niniejszym komentarzu na własne ryzyko i odpowiedzialność. Przedstawiony komentarz jest wyłącznie wyrazem wiedzy i poglądów autora według stanu na dzień sporządzenia. Przy sporządzaniu raportu DM BOŚ działał z należytą starannością oraz rzetelnością. DM BOŚ i jego pracownicy nie ponoszą jednak odpowiedzialności za działania lub zaniechania klienta lub innego inwestora podjęte na podstawie niniejszego komentarza ani za szkody poniesione w wyniku tych decyzji inwestycyjnych. Komentarz nie stanowi oferty zbycia lub nabycia wymienionych w nim instrumentów finansowych i nie stanowi podstawy do zawarcia jakiegokolwiek umowy lub powstania jakiegokolwiek zobowiązania po stronie DM BOŚ. Niniejszy komentarz został sporządzony w celu udostępnienia klientom DM BOŚ, a także może być udostępniany innym osobom zainteresowanym w celu promocji usług świadczonych przez DM BOŚ. DM BOŚ, jego organy zarządcze, organy nadzorcze, ani pracownicy nie ponoszą odpowiedzialności za działania lub zaniechania klienta lub innego inwestora podjęte na podstawie niniejszego komentarza ani za wszelkie szkody poniesione w wyniku tych decyzji inwestycyjnych, skutki finansowe i niefinansowe powstałe w wyniku wykorzystania niniejszego komentarza lub zawartych w nim informacji. Wszelkie opinie, prognozy, kalkulacje i szacunki zawarte w niniejszym komentarzu stanowią jedynie wyraz subiektywnej oceny autora na moment jej wydania i mogą być zmieniane bez uprzedzenia.

W przypadku klientów DM BOŚ, którzy zawarli Umowę o Opracowania, o której mowa w Regulaminie doradztwa inwestycyjnego i sporządzania analiz inwestycyjnych, analiz finansowych oraz innych rekomendacji o charakterze ogólnym dotyczących transakcji w zakresie instrumentów finansowych oraz instrumentów bazowych instrumentów pochodnych (Regulamin), niniejszy komentarz stanowi Opracowanie w rozumieniu Regulaminu. Regulamin jest dostępny na stronie internetowej bossa.pl w dziale Dokumenty.

DM BOŚ jest firmą inwestycyjną w rozumieniu Ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o obrocie instrumentami finansowymi (t.j. Dz. U. 2014, poz. 94 z póź. zm.). Nadzór nad DM BOŚ sprawuje Komisja Nadzoru Finansowego.

Stale jedynym elementem, który może stać się przeciwwagą dla korekcyjnych nastrojów jest sezon publikacji wyników kwartalnych, który został przykryty przez oczekiwanie na zmianę w Białym Domu i szum medialny wokół nowego rządu w USA. Na usprawiedliwienie inwestorów trzeba jednak przywołać fakt, iż sezon publikacji dopiero wchodzi w decydującą fazę. Na dziś raporty na rynek wysłało około 10 procent spółek z indeksu S&P500. Raporty były generalnie lepsze od oczekiwań, a średni zysk z IV kwartale może wynieść 6,3 procent. Przeszło 70 procent spółek pobiło prognozy, więc można mówić o dobrym początku sezonu wyników.

Efektów nie widać po zachowaniu indeksów, które pozostały zamrożone w trendach bocznych i w rejonie psychologicznych barier – DJIA pod 20000 pkt., S&P500 pod 2300 pkt., a Nasdaq Composite w okolicy 5500 pkt. Bardziej szczegółowe spojrzenie na opublikowane raporty ujawnia fakt, iż dotychczasowe doniesienia ze spółek i reakcje inwestorów zdominowały wyniki banków, które były lokomotywą listopadowo-grudniowego rajdu byków. Raporty banków były – ogólnie rzecz ujmując – mieszane i rynek skupił się raczej na realizacji zysków niż spekulacjach, co stanie się z cenami akcji, gdy obiecane deregulacje i zmiany w podatkach wejdą w życie. Inaczej rzecz ujmując warto jeszcze wstrzymać się z ocenami raportów i reakcji inwestorów na wyniki do czasu, aż będzie dostępnych więcej danych.

Dlatego w bliskiej przyszłości warto oczekiwać przesunięcia akcentów w stronę kondycji spółek. Zapewne w części prognoz na przyszłość pojawią się sygnały, iż zmiany w podatkach będą miały pozytywny wpływ na przyszłe wyniki, ale warto również oczekiwać ostrzeżeń związanych ze spadkiem wymiany międzynarodowej, gdy rząd amerykański przyjmie bardziej protekcjonistyczne pozycje i zechce wprowadzić obiecane czy rzucane nieco bez składu i ładu ostrzeżenia o nowych cłach. Oczywiście cały czas obecne będzie ryzyko gorączki medialnej nowego prezydenta, który potrafił już krótkimi zdaniem przesunąć ceny akcji spółek i całych sektorów.

Uważamy, iż w zarysowanym układzie sił i zmiennych stale warto liczyć się z korektą na Wall Street, którą dziś należy uzupełnić o wysoce prawdopodobny wzrost zmienności wywołany mieszanką reakcji na wyniki spółek i cały czas obecne próby uwzględnienia w cenach przyszłego kształtu gospodarki amerykańskiej i globalnego handlu po zmianie w Białym Domu. W szerszej perspektywie stale utrzymujemy założenie, iż w perspektywie kolejnych dwunastu miesięcy ceny akcji w USA będą na wyższych niż obecnie poziomach, a przy pozytywnych rozstrzygnięciach politycznych w Europie również rynki regionu będą mogły posilić się wyższymi wycenami w przyszłości. W świetle powyższego uznajemy, iż zakupy na korektach pozostają najlepszą strategią obecności na rynkach zagranicznych. Założenie będzie aktualne tak długo, jak w danych nie będzie widać ryzyka kolejnej recesji.